Telefon № 11. Dodatek bezpłatny „Nasz Tygodnik" Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed działem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 17. Nowe, sobota 26 kwietnia 1930 r. Rok VII.

APEL do wszystkich byłych żołnierzy.

Minęły czasy wojenne, przebrzmiały dawno grzmoty i huki armatnie i trud życia codziennego zaciera pamięć doznanych wrażeń przebytej tułaczki żołnierskiej. Kto odbył służbę wojskową, wróciwszy do życia cywilnego, szybko zapomina o życiu koszarowem.

Gdy jednak przy stole towarzyskim znajdzie się kilku co ongi nosili mundur, wtedy żaden z tematów nie jest więcej ulubionym, żaden nie staje się tak żywym jak wspomnienia z czasów żołnierskich. Każdy ma własne wspomnienia, własne przeżycia, każdy kosztował życia z innej strony, rodzą się pomysły, sypią dowcipy i wytwarza się miła atmosfera braterstwa broni, braterstwa ciężkich przeżyć i braterstwa walk o wspólną ideę. Mimo znoju tułaczki, niewyspania, przemęczenia i głodu, każdy były żołnierz z dumą podkreśla, że nim był, że żołnierka dla niego nie jest niczem nowem lub nieznanem.

Zawsze też chętnie szukali się ludzie, których kiedyś mundur i karabin czynił braćmi. To też dawno już tworzono towarzystwa i związki byłych wojskowych. Czasy powojenne liczbę takich towarzystw podwoiły i słusznie, gdyż mało jest mężczyzn, którzy nie byli żołnierzami, w dodatku w warunkach daleko trudniejszych, niż ongiś przed wojną.

Tworzą się więc towarzystwa i zrzeszenia pod różnemi nazwami, a liczba ich członków rośnie, bo każdy rezerwista uważa za punkt honoru, nie tracić kontaktu z życiem wojskowem, lecz choć w cywilu chętnie szuka sobie towarzyszy wychowanych wojskowo.

Wzorem wsi i miast utworzono w Nowem Towarzystwo Powstańców i Wojaków. Zrzeszenie to przechodziło różne koleje, było u szczytu rozkwitu, wykazało sprężystą organizację, lecz powoli popadło w bezczynność. Po tym okresie bezczynności wzbudził się zdrowy odruch i dzięki wpływom władz naczelnych rozpoczęto na nowo prace.

Zebranie, na którem wybrano zarząd, już się odbyło. Drugie odbędzie się dnia

26 kwietnia r. b. o godzinie 20-tej

w lokalu drh. Lorkowskiego na dworcu, na które wszystkich b. żołnierzy Nowego i okolicy najserdeczniej zapraszamy.

W zebraniu biorą udział delegaci władz naczelnych Towarzystw Powstańców i Wojaków.

Obywatele! Okażmy chęć i zrozumienie dla idei wojackiej. Niech nikogo z tych, którzy byli prawdziwymi żołnierzami, wśród grona naszego nie zabraknie.

WOLNOŚĆ!

Tow. Powstańców i Wojaków w Nowem.

Poczta i telefony w Polsce.

W Polsce jest ogółem 3.360 instytucyj pocztowych, w tem urzędów 1.708, agencyj 1.652, stacyj telegraficznych (urzędy telegraficzne, instytucje pocztowe upoważnione do wymiany telegramów telefonem oraz stacje kolejowe, przyjmujące telegramy prywatne) 3.491, telefonów międzymiastowych 3.355.

Jedna instytucja pocztowa wypada w Polsce na 8.088 mieszkańców. Najgęstsza sieć pocztowa istnieje w województwie Pomorskiem; jedna instytucja pocztowa przypada tam na każde 2.696 mieszkańców. W Poznańskiem odnośna liczba wynosi 3.920, w Wileńskiem 5.779, Krakowskiem 6.306 i t. d. Stosunkowo najmniej urzędów pocztowych jest w województwie Łódzkiem: 15 536 mieszkańców na każdy urząd; w Kieleckiem 13.489, Stanisławowskiem 10.977, Warszawskiem 10.574 itd. W Warszawie jeden urząd pocztowy przypada przeciętnie na 39.030 mieszkańców.

Jedna stacja telefoniczna wypada w Polsce na każde 7.785 obywateli; jeden urząd telefoniczny międzymiastowy na 8.100. Skrzynek pocztowych jest na terytorjum Polski 16.354, w tem w pociągach kolejowych 1.526.

Listów i kartek pocztowych wysłano w ostatnim roku na terenie całego państwa 792.354.000 sztuk, druków 107.710.000, papierów handlowych 5.009.000 sztuk, próbek towarowych 9.788.000, przesyłek listowych wolnych od opłaty 18.962.000, egzemplarzy gazet 161.815.000, listów wartościowych 4.668.000 sztuk na sumę 3.327.895.000 złotych.

Okazuje się więc, że obywatel polski wysyła rocznie przeciętnie 28 listów, podczas gdy szwajcarski 163, północno-amerykański 152, angielski 148, francuski 137, niemiecki 114, czeskosłowacki 60, włoski 49, hiszpański 27 (mniej niż polski), finlandzki 24 i t. d.

Interesująco przedstawia się statystyka obrotu pocztowego z zagranicą. W ostatnim roku wysłano z Polski zagranicę ogółem 72.988.000 przesyłek pocztowych (z zagranicy zaś do Polski 101.361.000), w tem listów i kartek 60.399.000, druków 11.100.000, papierów handlowych 718.000, próbek towarowych 771.000. Najwięcej przesyłek idzie do Niemiec 19.484.000, następnie do Czechosłowacji 6.871.000 i Austrji 6.597.000, potem do Stanów Zjednoczonych A. P. 6.439.000, do Francji 6.256.000, Rosji 3.990.000, Gdańska 3.498.000 i t. d. W ruchu pocztowym z zagranicy do Polski pierwsze miejsce zajmują również Niemcy 29 milj. 224 tys. przesyłek, drugie U. S. A. 11 milj. 595 tys., dalej Francja 11 milj. 212 tys., Austrja 7 milj. 892 tys., Gdańsk 6 milj. 907 tys., Rosja 6 milj. 398 tys., Czechosłowacja 5 milj. 777 tys. itd.

Podsumowując ilość przesyłek pocztowych wysyłanych z Polski zagranicę i z zagranicy do Polski, widzimy, że zagranica pisze do nas znacznie więcej, niż my zagranicę; odnośne liczby wynoszą 101 miljonów i 72 miljony, czyli że różnica jest prawie 30 procentowa.

Długość linji telefonicznych czynnych na terytorjum Polski wynosi w sumie 25.134 kilometry; długość drutów działających na tych linjach — 674.510 kilometrów. Z tego przewody międzymiastowe zajmują: linji 48.986 kilometrów, drutów 263.942 klm. Central telefonicznych w Polsce 2.466, publicznych rozmównic 3.767, abonentów 125,603, aparatów 162.079. Najwięcej abonentów posiada dyrekcja warszawska 57.462, następnie lwowska 14.140 poznańska 13.669, krakowska 11.464 itd.

Ruch telefoniczny. Ogólna liczba rozmów przeprowadzonych w ostatnim roku wynosi 672 milj. 285 tys. (w tem dyrekcja warszawska 294 milj. 672 tys.), w czem miejscowych 646 milj. 132 tys. (warszawska 287 milj. 127 tys.), międzymiastowych 23 milj. 933 tys. (warszawska 7.221), rozmów międzynarodowych 2,220, w tem z Polski 1,038, do Polski 1.182; okazuje się więc, że zagranica telefonuje do nas więcej, aniżeli my zagranicę. Rozmów tranzytowych (via Polska) nie było w ostatnim roku ani jednej.

Ruch telefoniczny w ważniejszych miastach Polski przedstawia się w następujący sposób. Najwięcej rozmów na jednego mieszkańca wypada w Toruniu 434 miejscowych i 6,2 zamiejscowych. Dalej idzie Poznań, gdzie na jednego mieszkańca przypada 372,2 rozmów (zamiejscowych 3,3), następnie Wilno 358,1 (zamiejsc. 3,5), Warszawa 223,5 (1,4), Bydgoszcz 198,9 (3,7), Kraków 188,3 (3,2), Lwów 159,4 (4,9), Kielce 144,3 (2,2), Katowice 109,6 (12,4), Łódź 99,5 (1), Białystok 89,4 (1,4), Sosnowiec 81,6 (2,1), Lublin 73,7 (2,6).

Okazuje się więc, że z większych miast polskich najwięcej telefonuje Toruń, a najmniej Lublin. Rozmów zamiejscowych najwięcej prowadzą Katowice, najmniej Łódź.

CHEMIK — AUTOMAT.

W nowojorskim instytucie chemicznym opracowali dwaj chemicy, Partridge i Müller, metody, prowadzące do zautomatyzowania czynności chemika — analityka. Poprzez naczynie, zawierające badaną ciecz, przechodzi promień świetlny, który pada na fotoelektryczną komórkę. Ponad naczyniem znajduje się rura z kwasem siarkowym, który kroplami spływa do badanej cieczy. Drobna ilość indikatora (wskaźnika) zabarwia ciecz w naczyniu na kolor czerwony, który uniemożliwia promieniowi świetlnemu pobudzenie do działania relais, związanemu z fotoelektryczną komórką. Z chwilą, gdy wystarczająca do zobojętnienia ilość kwasu dopłynęła, barwa czerwona ustępuje, relais zaczyna działać i powoduje zamknięcie dopływu kwasu. Okazuje się, iż „Rob-chemik" przeprowadza dokładniejsze analizy, niż żywy, jego elektryczne oko jest dziesięciokrotnie wrażliwsze na odcienie barw, niż oko żywego chemika.

KRAWAT MARKA TWAIN'A.

Trudno byłoby twierdzić, że Mark Twain był dandysem. Przeciwnie nawet w czasach największego powodzenia odnosił się do swojego stroju ze zdecydowaną pogardą, przyczyniając tem swej małżonce niemało kłopotu. Pewnego dnia wybrał się z wizytą do koleżanki po piórze, głośnej już wówczas autorki „Chaty wuja Toma", p. Harriet Beecher-Stove. Gdy wrócił do domu, żona spostrzegła z przerażeniem, że wyszedł z domu bez krawata i poczęła robić mu wymówki. Twain bez słowa wyszedł do drugiego pokoju, poczem powrócił niosąc w ręku małą paczkę, którą następnie oddał służącemu. Paczka ta adresowana była do p. Beecher-Stove i zawierała krawat oraz karteczkę następującej treści: „Gdy powróciłem do domu, żona spostrzegła, że byłem w odwiedzinach u pani bez krawata. Otrzymałem też z tego powodu porządną burę. Przepraszam panią jaknajmocniej za to mimowolne uchybienie, przesyłam w załączeniu krawat, na który proszę patrzeć przez pół godziny, tyle czasu bowiem trwała moja wizyta u Pani. Następnie proszę łaskawie krawat mi zwrócić, jest to bowiem jedyny egzemplarz, jaki posiadam".

AMERYKA NIE PRZEJMUJE SIĘ ZBYTNIO PAKTEM KELLOGA.

Podczas konferencji morskiej, odbywającej się w Londynie zapytano p. Stimsona, przedstawiciela Stanów Zjednoczonych A. P., czy w razie naruszenia przez jakieś państwo paktu Kelloga, Ameryka poparłaby akcję przeciw danemu państwu w formie niedostarczania mu broni, amunicji i pożyczek. Na pytanie to Stimson odpowiedział odmownie. Przynajmniej krótko i wyraźnie.

MOŻE NIE UCZCIWIE, ALE ZATO BARDZO UPRZEJMIE.

Pewien Paryżanin zgubił na ulicy portfel, zawierający różne dokumenty oraz 300 fr. gotówką. Po kilku dniach listonosz przyniósł mu pakiet, w którym znalazł swój portfel, dokumenty oraz pismo następującej treści: „W załączeniu prysyłam panu portfel wraz z dokumentami Fr. 300. — natomiast zatrzymałem, wychodząc z założenia, że są one bardziej potrzebne mnie aniżeli panu. Sądząc, że mi pan to drobne uchybienie wybaczy, łączę wyrazy poważania X".

NOWA METODA W ROZPOZNAWANIA CIĄŻY.

Miesięcznik angielski „The Endocrine Survey" podaje nową metodę rozpoznawczą ciąży. Metoda ta polega na wstrzykiwaniu podskórnem wyciągu z przysadki. U osób zdrowych występuje w miejscu wstrzyknięcia w 24 do 36 godzin czerwony pierścień. U osób zaś ciężarnych nie występuje żadna reakcja.

RADJO SYGNALIZUJE LODOWCE.

Pamięć tragicznego spotkania „Titanica" z górą lodową dotychczas pobudza umysły ludzkie do szukania nowych, niezawodnych środków, zabezpieczających statek lawirający wśród nieprzeniknionych mgieł od zetknięcia z olbrzymią masą lodów icebergu. Ostanim wynalazkiem w tej dziedzinie jest aparat, skonstruowany przez dra. Howarda T. Barnesa i wypróbowany podczas ekspedycji arktycznej Van Horna na pokładzie statku „Uvira"; składa się on z kombinacji mikrofonu i głośnika z lekarskim stetoskopem, połączonym za pomocą rury gumowej z zanurzonym w wodzie lejem; lej ten chwyta z odległości 10 klm., by je przekazać głośnikowi, szmery, powodowane przez topnienie lodów icebergu, na skutek czego zbliżanie się białego olbrzyma, niesionego wśród najgłębszej ciszy przez zdradziecki prąd oceanu, jest stale sygnalizowane przez głuchy, jakby odbrzmiewający dalekiemi dzwonami, pomruk. Próby robione przez amerykańskie Towarzystwo Unitet States Lines na pokładzie „Lewiatana" dały podobno zadawalające rezultaty.

PRZED ROZSTRZYGNIĘCIEM SPORU MAŁŻEŃSKIEGO KSIĘSTWA MONACO.

W Paryżu rozstrzyga się obecnie spór między księżną Monaco a jej małżonkiem. Rozprawa przed trybunałem, złożonym z prezydenta Sądu Apelacyjnego, jako przewodniczącego i dwóch asesorów, radców sądowych Hugueta i More'go, odbywa się z wykluczeniem publiczności w domu dyplomatycznego przedstawiciela księstwa Monaco w Paryżu, hr. Henryka de Mateville. Interesów księcia małżonka, Piotra hr. de Polignac, broni adwokat Aureglia, przedstawicielem księżnej jest adwokat Bonaventura. Podstawą rozstrzygnięcia ma być orzeczenie, wydane na życzenie panującego księcia Monaco przez R. Poincare'go.

ODEZWA.

W dniu święta narodowego Konstytucji 3 Maja wzywa się wszystkich Obywateli miasta o udekorowanie domów i wywieszenie chorągwi.
Nowe, dnia 24 kwietnia 1930 r.

Jabłoński
burmistrz.

Program uroczystości rocznicy wiekopomnej Konstytucji 3 Maja

O godzinie 6 rano pobudka na Rynku.

O godzinie 9 rano stoją wszelkie Tow., Urzędy, Korporacje, Cechy, Szkoły i t. d. z sztandarami na dziedzińcu szkoły powszechnej gotowi do pochodu.

O godzinie 10 uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym.

O godzinie 2 po poł. zawody piłki nożnej pomiędzy Tow. Sokół i Młodzieżą Kat. Nowe o nagrodę wędrowną.

O godzinie 7 wieczorem uroczysta wieczornica T. C. L. z udziałem innych towarzystw na sali p. Borkowskiego.

Po wieczornicy zabawa taneczna.

Obowiązkiem wszystkich Towarzystw, Cechów, Korporacji i Urzędów oraz Obywatelstwa jest gremjalnie stanąć w dniu tym, celem wzięcia udziału w uroczystościach.

Nowe, dnia 7 kwietnia 1930 r.

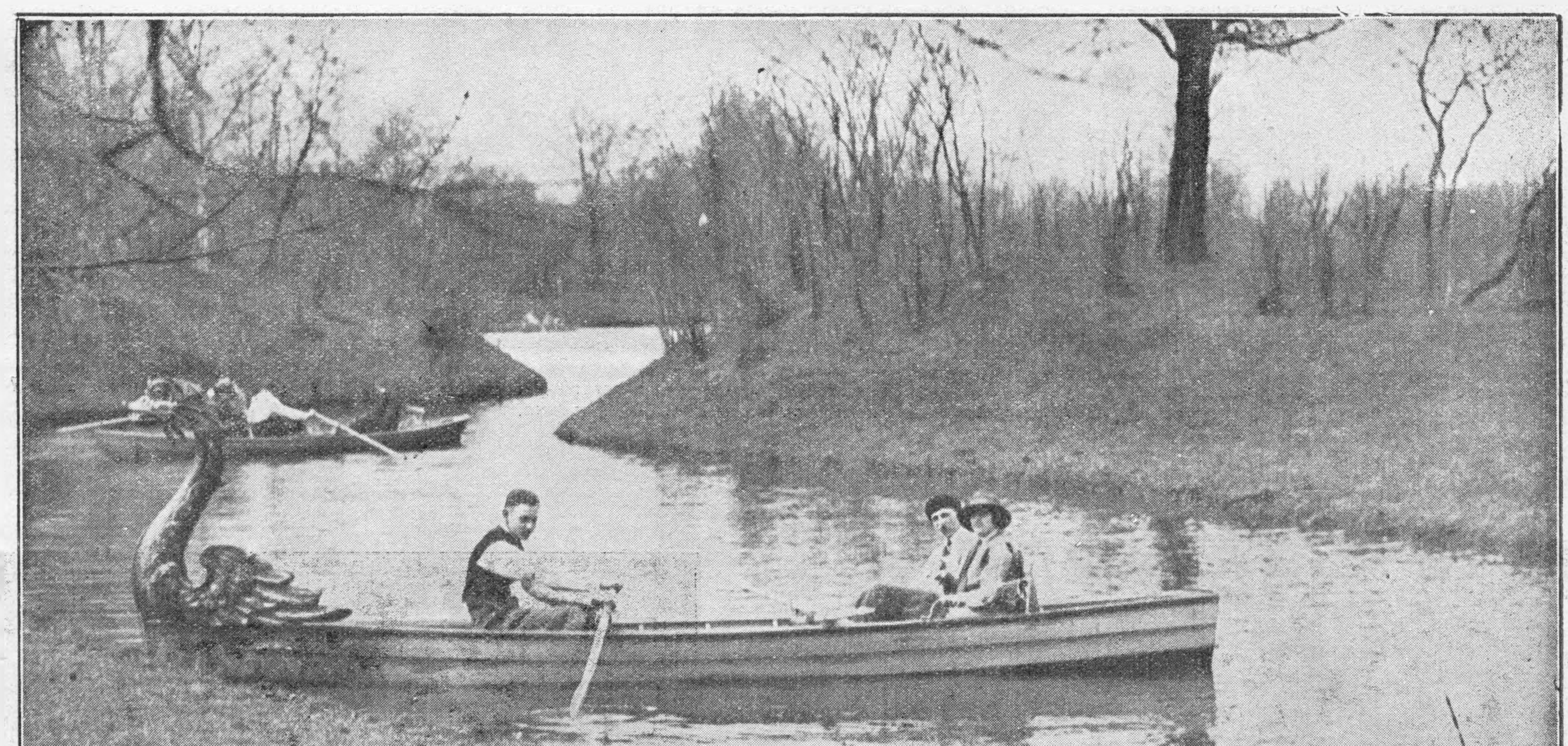
Komitet.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

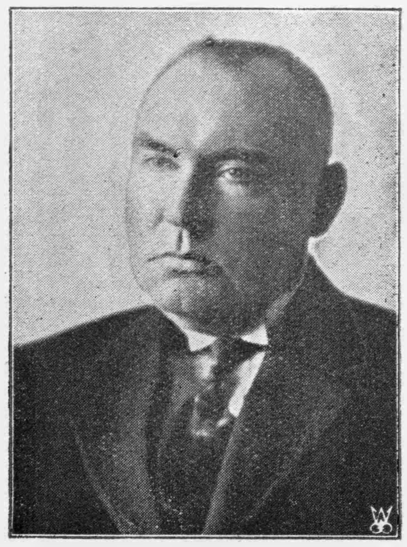
NIEDZIELA, 27 KWIETNIA 1930 r.



Na szerokich przestrzeniach morza.

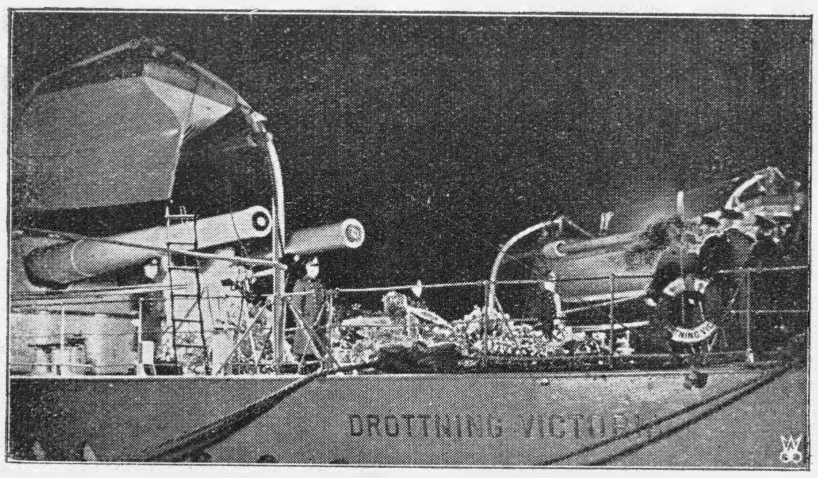


W parku Paderewskiego w Warszawie.

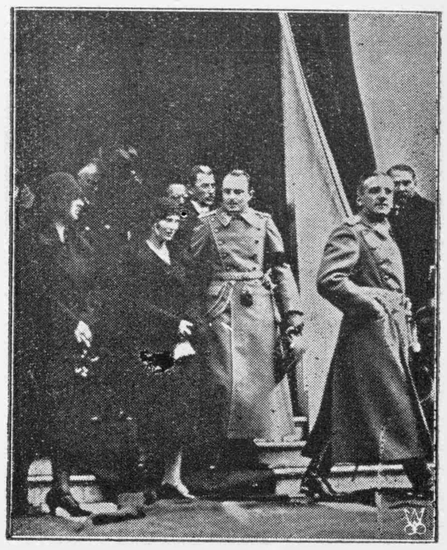


Albert Kwiesis, wice-marszałek Sejmu którego Sejm łotewski obrał prezydentem republiki.

Pogrzeb królowej

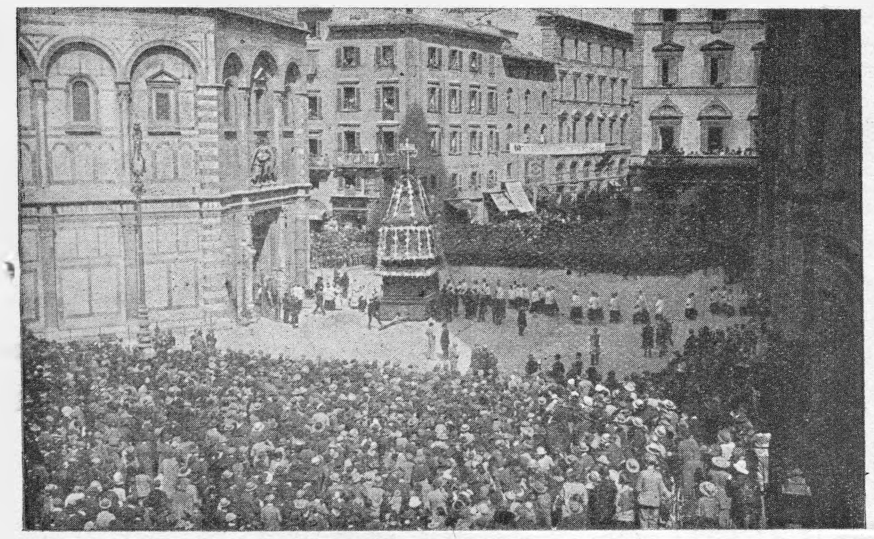


Trumna ze zwłokami zmarłej królowej Szwecji Wiktorji na pokładzie krążownika „Drottning Victoria" w drodze do Szwecji.

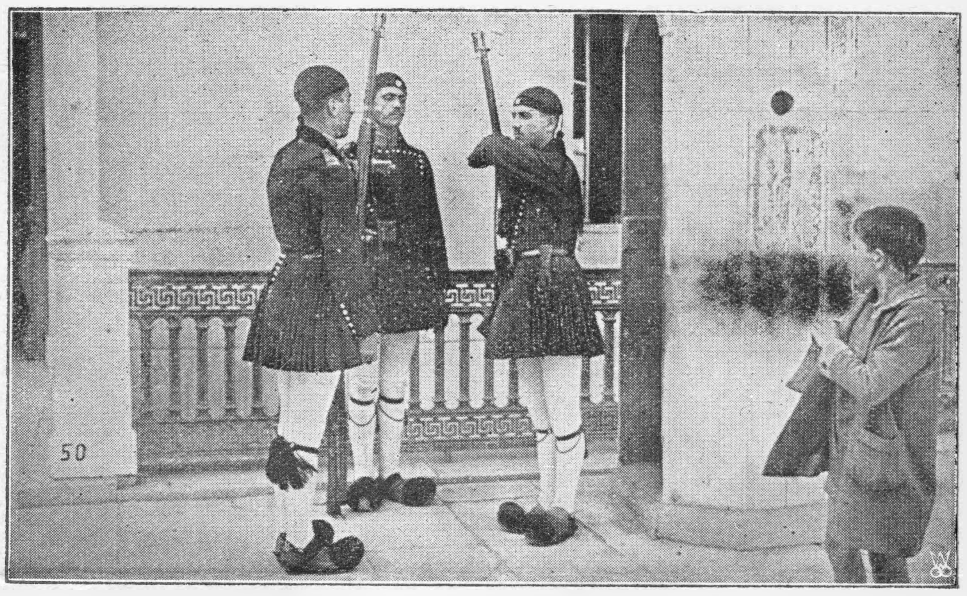


Na pogrzeb zmarłego patrjarchy Serbji Dymitra przybył król Jugosławji Aleksander z królową Marją.

UROCZYSTOŚCI WIELKANOCNE WE FLORENCJI



Procesja wchodzi do katedry.

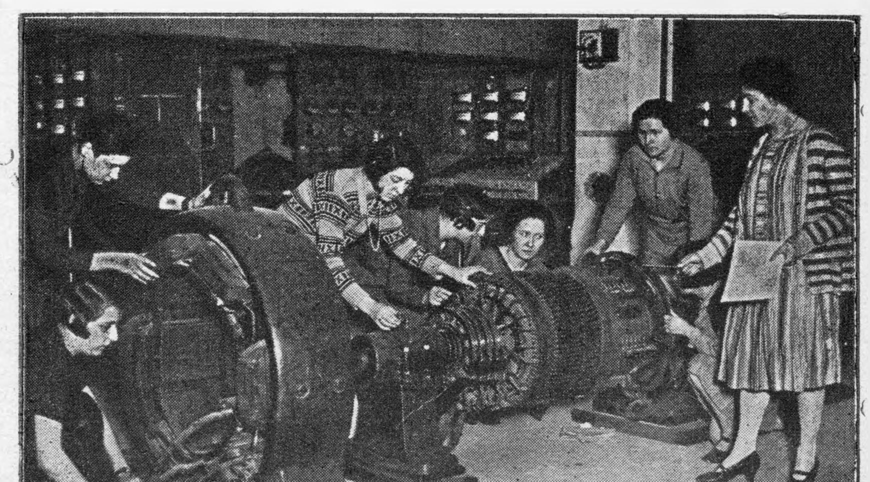


Zmiana warty gwardji greckiej w Atenach.



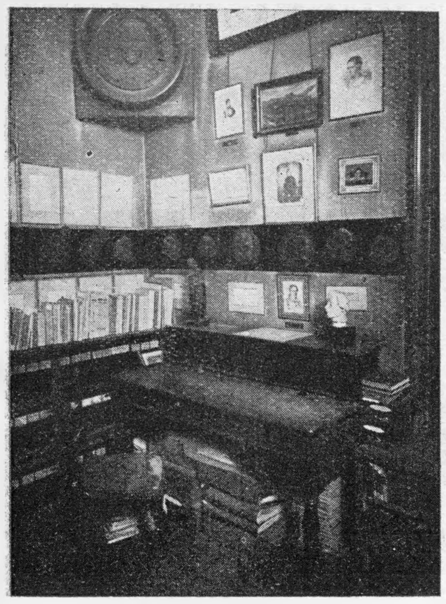
Zakończenie kursu w Sosnowcu dla podinstruktorów obrony przeciwgazowej i ratownictwa przeciwgazowego i ogólnego, zorganizowanego przez zarząd okręgu L. O. P. P. Zagłębia i zarząd oddziału P. C. K. na powiat Będziński.





Kobiety przy pracy i rozrywce: wykłady praktyczne w szkole elektrotechniki dla kobiet w Paryżu.

FRAGMENTY MUZEUM A. MICKIEWICZA



Sala A. Mickiewicza.

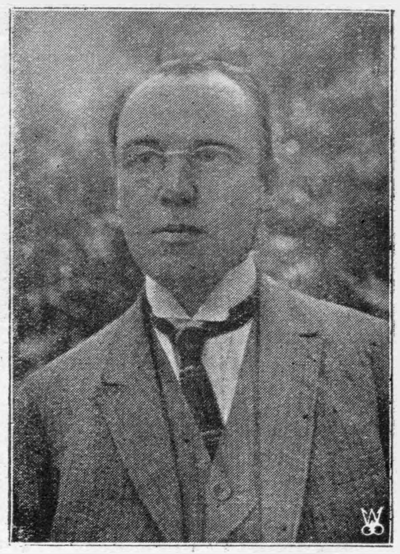


Fragment muzeum.



Pracownia muzeum.

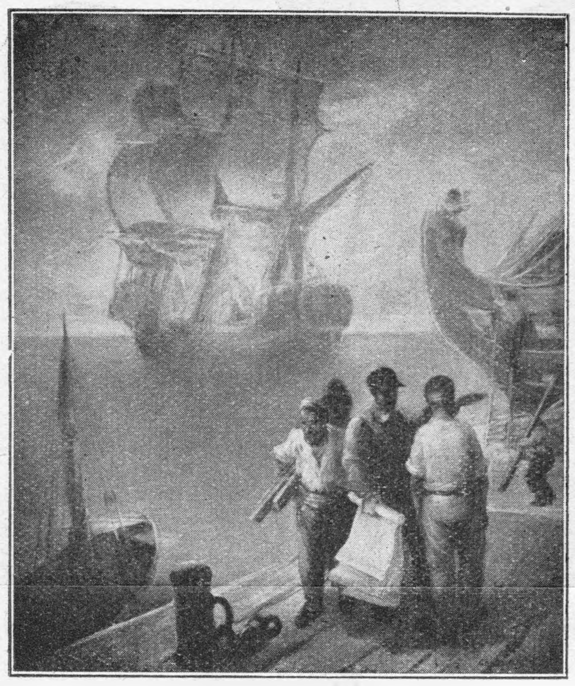
LAUREAT



Nagrodę naukową m. st. Warszawy otrzymał prof. matematyki na uniw. warszawskim p. Wacław Sierpiński.



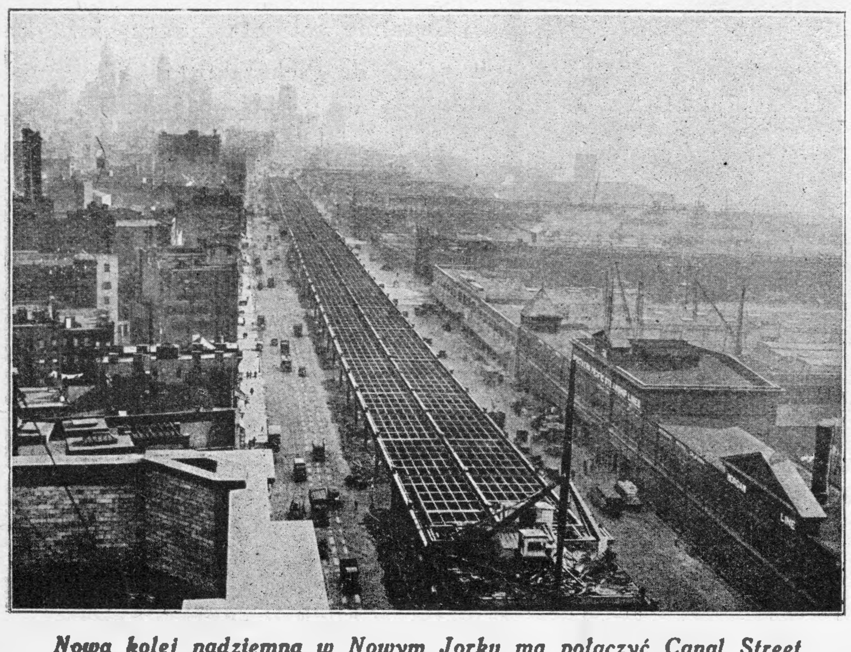
Góral z okolic Wisły.



Jan z Kolna. A. Łyżwański.



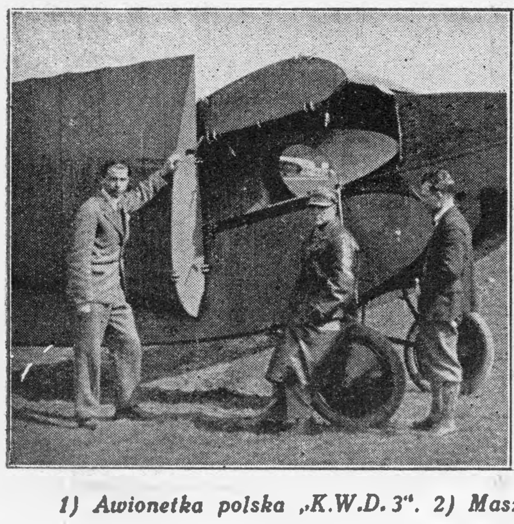
Dziewczyna w stroju śląskim.



Nowa kolej nadziemna w Nowym Jorku ma połączyć Canal Street z 79-tą ulicą.



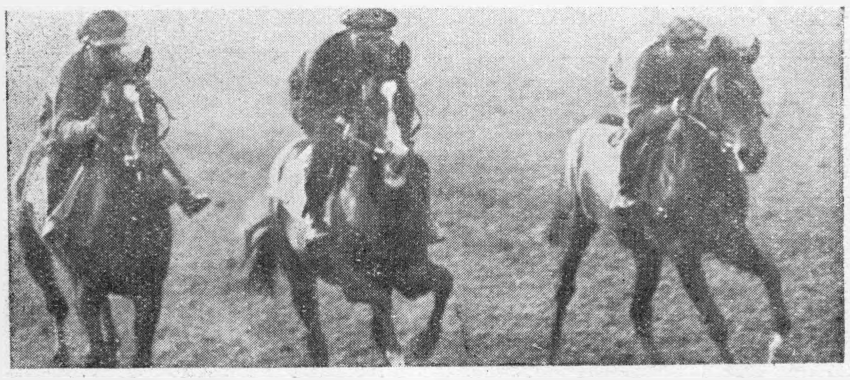
Lotnik Adolf Kelterben wybudował w Los Angelos (Kalifornja) szybowiec o powierzchni nośnej około 20 m. kw.







1) Awionetka polska „K.W.D. 3". 2) Maszyna K.W.D. 3", mająca składane skrzydła, wykonana przez studentów politechniki warszawskiej.



Przed wyścigami na polu mokotowskiem w Warszawie.



Delegacje z transparentami przeciwwojennemi przed gmachem, w którym obradowali delegaci konferencji morskiej.

„HADŻI MURAT", BIAŁY SZATAN, „PIĘKNY FILM DŹWIĘKOWY



***Mahometański ślub:** mułła powtarza wraz z nowożeńcami rotę przysięgi. Nowożeńcy: Hadżi Murat (I. Mozżuchin) i Zaira (B. Amann). „Lezginka" w wykonaniu Betty Amann, uroczej gwiazdy ekranu.*

wytw. Warszawska K. S. A.

Sp. Akc. Zakł. Graf. „Drukarnia Polska", Warszawa, Szpitalna 12.